

(Il Messaggero - S.Carina) Zgodnie z oczekiwaniami Monchi wrócił wczoraj z USA. Spotkanie z Pallottą posłużyło zobrazowaniu prezydentowi projektu technicznego. Na krótkim i średnim odcinku czasowym. I jeśli w przypadku Di Francesco na razie wszystko porusza się linią dyrektora sportowego (choć trener jest związany z wynikami: bardziej niż mecz z Juventusem, decydujące będą z Sassuolo i Parmą), jedna rzecz jest jasna: w styczniu dyrektor sportowy nie będzie miał ekstra budżetu do wydania.

Nie ma sensu myśleć o rewolucjach. Operacje, do których dojdzie będą wypożyczeniami i/lub ewentualnymi wymianami. Z Schickiem, który dał swoją zgodę na powrót do Genui, Roma poszukuje napastnika. Sampdoria cały czas opiera się powrotowi Defrela, oferując z kolei Kownackiego, który jednak chciałby zmienić zespół, aby móc grać. I jeśli nie znajduje przestrzeni w zespole Blucerchiatic, wydaje się trudnym, aby mógł zdobyć ją w drużynie Giallorossich. Dlatego Monchi rozgląda się za ewentualnymi okazjami. Graczem, który intryguje go najbardziej jest Batshuayi, na wylocie z Valencii (własność Chelsea).

W grze jeden przychodzi, drugi odchodzi, wzrok kieruje się na obronę. Marcano jest na wylocie: ma zainteresowanie rynkowe w Hiszpanii. Podoba się Seville, który stara się umieścić we Włoszech Muriela. Milan i Roma to dwa kierunki mile widziane przez Kolumbijczyka. Wraz z pożegnaniem Marcano potrzeba nieuchronnie obrońcy: Iago Maidana z Atletico Mineiro jest profilem monitorowanym od lata. W środku pola, w raz z przybyciem Monchiego, w weekend dojdzie do prawdopodobnych kontaktów z agentem Sanogo, który przebywa we Włoszech. Iworyjczyk ma ofertę z Kataru (2,5 mln euro), ale nie może przejść obok możliwości gry i szansy w Serie A u progu 30 roku życia. Wraz z zakupem pomocnika na wypożyczenie uda się Coric: Sassuolo, Cagliari i Parma to możliwe kierunki. Mimo trudności, na które napotkał na szczeblu Primavera, Bianda otrzymał kilka sondaży z klubów z Serie B (Crotone i Benevento). Rozdział z Perottim: kusi go nowy dyrektor sportowy Boca Juniors, Burdisso. Jednak słuchając Diego, nie przyszedł jeszcze moment na powrót do Argentyny: "*Mam kontrakt do 2021 roku i czuję się dobrze w Romie. Moja rodzina czuje się dobrze i chcę wypełnić umowę*".

Autor: abruzzo